

Filip PRZYTULSKI

Uniwersytet Szczeciński

ORCID: 0009-0000-8909-5648

Legitymizacyjne wykorzystanie wybranych rocznic historycznych w prasie partyjnej w PRL w latach 1980–1989

Streszczenie: Artykuł omawia legitymizacyjną funkcję obchodów rocznic historycznych w latach 80. w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jako Materiał badawczy wykorzystano publikacje trzech dzienników: „Trybuny Ludu”, „Życia Warszawy”, „Żołnierza Wolności”, uwzględniając zarówno przemówienia polityków, jak i redakcyjne artykuły i komentarze. Dla realizacji tematu wykorzystano teoretyczne ustalenia dotyczące zjawiska legitymizacji oraz roli obchodów rocznic historycznych. Analizę legitymizacyjnych treści przeprowadzono na przykładzie obchodów pięciu rocznic historycznych: rewolucji październikowej, kapitulacji III Rzeszy, ogłoszenia *Manifestu PKWN*, niemieckiej agresji na Polskę oraz odzyskania niepodległości w 1918 r. Analiza problemu prowadzi do wniosku, że celem partii rządzącej było uprawomocnienie radzieckiej dominacji oraz socjalistycznego państwa jako depozytariusza powszechnie uznanych wartości i idei. Treść legitymizacyjną konstruowano czerpiąc zarówno z tradycji narodowej, niepodległościowej, jak i rewolucyjno-socjalistycznej.

Słowa kluczowe: legitymizacja, rocznice historyczne, Polska Rzeczpospolita Ludowa

Wprowadzenie

Jak zauważono, „każda władza musi stawić czoło swej arbitralności i opanować ją, odwołując się do jakiejś prawomocności” (Baczko, 1994, s. 40). Rządzący Polską Rzeczpospolitą Ludową zdawali sobie sprawę, że prawomocność ich władzy jest bardzo krucha, a społeczeństwo w zdecydowanej większości postrzega ich jako ekspozyturę ościennego mocarstwa (Kersten, 2018, s. 280; Zaborski, 2020, s. 26–29). Historię PRL opisać można jako próbę pozyskania legitymizacji.

Samą legitymizację uznać można za działanie rządzących na rzecz uzyskania swojej legitymacji, czyli szeroko motywowanej aprobaty ze strony społeczeństwa dla swojej władzy, rozumianej jako ideologia i działania (Rigby, 1982, s. 1; Sokół, 1997, s. 7–8, 16, 40; Pańków, 2011, s. 7). W ujęciu socjologicznym legitymizację opisać można jako dwustronną relację, w której posłuszeństwo społeczeństwa wobec rządzących wynika z przekonania, że władza ma prawo wymagać posłuszeństwa i je egzekwować (Rychard, 1988, s. 301). Według Davida Beethama władza otrzymuje legitymizację, jeśli zostaje uzyskana zgodnie z obowiązującymi zasadami, które znajdują potwierdzenie w przekonaniach społeczeństwa, a samo społeczeństwo aktywnie demonstruje swoje uznanie władzy (Beetham, 1995, s. 288–290). Zabiegi władzy o uprawomocnienie umieszczane są w przekonaniach, wyobrażeniach, doświadczeniach historycznych (Lamentowicz, 1988, s. 72–73, 80). Uzyskiwanie legitymizacji jest więc wytwarzaniem więzi między rządzącymi a rządzonymi, wierzącymi, że sprawujący władzę reprezentują ich interesy i wartości. Skuteczna legitymizacja zapewnia stabilizację porządku publicznego, umożliwia państwu

funkcjonowanie i realizację określonych celów. Niewątpliwie rocznice historyczne są płaszczyzną uzyskania legitymizacji władzy autorytarnej partii komunistycznej.

Historia i historyczne rocznice były propagandowo wykorzystywane przez komunistów od początku ich panowania w państwach Europy Środkowo-Wschodniej (Szymanowski, 2010). Działan polskich komunistów w latach 1944–1956, przy odpowiednio spreparowanych treściach, instrumentalizacji mitów i symboli, obchody rocznic historycznych mogły tworzyć mistyfikację wykorzystywaną do legitymizacji narzuconego porządku polityczno-społecznego i socjalizacji społeczeństwa (Rogowska, 2024; Osęka, 2007). Oficjalne rocznice historyczne, obchody, komunikowane w ich trakcie treści, interpretacja upamiętnianych wydarzeń ukazują ideologiczną tożsamość władz, tworzą więź między rządzącymi a rządzonymi, upowszechniają zideologizowaną wizję świata, a tym samym legitymizują ośrodek rządzący jako dysponenta sakralizowanych idei i wartości (Rogowska, 2024, s. 7–8, 26, 29, 30, 31, 32, 69–71, 193, 198).

Szukając legitymizacji w pryzmacie rocznicowych obchodów, komuniści wykorzystywali właściwości rytuałów, uniwersalnych form wyrażania tożsamości i kreacji wyższego sensu. Rytuały zdefiniować można jako czynności symboliczne, odwołujące się do sacrum, wiążące z nim daną wspólnotę, akt akceptacji i zobowiązania (Siewierska-Chmaj, 2016, s. 69–74) według Eliadego są powrotem do źródeł, uobecnieniem mitu założycielskiego, odtworzeniem ontologicznego paradygmatu (Eliade, 2008, s. 88–94). Zrytualizowane uroczystości stanowią publiczną demonstracją wiary i woli, symbolicznym aktem obejmowania danego obszaru w posiadane, przezwytyczaniem chaosu, przywracaniem porządku (Eliade, 2008, s. 29–35; Siewierska-Chmaj, 2016, s. 71–74; Filipowicz, 1988, s. 201–202, 207–208). Treść rytuałów określają konstruktywne dla tożsamości danej wspólnoty mity, będące opowieścią obligatoryjną, wyrażającą niepodlegający empirii, afirmatywny, spajający wspólnotę sens, a tym samym legitymizujące ideologiczne fundamenty porządku społecznego (Siewierska-Chmaj, 2016, s. 39–50, 57–69, 131–134; Eliade, 2008, s. 78–88; Filipowicz, 1988, s. 48–54). Świeckie uroczystości mogą nabierać wymiaru religijnego, kreować sakralną wizję świata, przy czym obiektem czci stają się państwo, naród, partie, idee (Rogowska, 2024, s. 20, 24). Organizując rocznice historyczne, władze *implicite* zyskiwały prawo stworzenia własnego porządku, powiązanego z celebrowanymi rocznicami. Formułowane w ceremonialnym anturażu komunikaty pod adresem audytorium zawierają określone wzorce postaw i zachowań, są więc są sposobem formułowania oczekiwań pod adresem społeczeństwa, które powinno dowieść swojej identyfikacji i zaangażowania.

Celem niniejszej publikacji jest opis i analiza treści obchodów określonych rocznic historycznych na łamach wiodących dzienników PRL w latach 1980–1989 pod względem działań legitymizacyjnych. Omawiany okres był o tyle ciekawy, że z powodu nieprzewidywalnego kryzysu ekonomicznego, powstania i działalności ruchu społecznego NZSS „Solidarność” oraz wprowadzenia stanu wojennego, władza utraciła legitymizację (Reykowski, 2000, s. 449–450; Kozłowski, 2017). Konieczność wprowadzenia stanu wojennego świadczyła o delegitymizacji władzy PZPR. Obchody rocznic były jedną z prób odzyskania przez kierownictwo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej legitymizacji. Jako przedmiot analizy wybrano pięć rocznic – Wielkiej Rewolucji Październikowej, Dzień Zwycięstwa, czyli zakończenia II wojny światowej, Święto Odrodzenia Polski 22 lipca, niemieckiej agresji 1 września i przywrócone do-

piero w lutym 1989 r., ale obchodzone święto odzyskania niepodległości 11 listopada. Wybór ten pozwoli przedstawić szerokie spektrum aksjologii, do której odwoływała się PZPR w celu odbudowy legitymizacji. Materiał badawczy zaczerpnięto z „Trybuny Ludu”, „Życia Warszawy” i „Żołnierza Wolności”, jako dzienników przeznaczonych dla masowego odbiorcy i najwyraźniej odzwierciedlających intencje władz. „Trybuna Ludu” jako naczelny organ PZPR został poddany szerszej eksploracji, dwa pozostałe tytuły pełnią funkcję uzupełniającą. Analiza treści została przeprowadzona metodą jakościową.

Rocznica Rewolucji Październikowej

W prasie opisywano posiedzenia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz PZPR, mające miejsce w Moskwie i w Warszawie akademie, defilady, pochody, ceremonie składania kwiatów na grobach żołnierzy radzieckich, koncerty w stolicy i na prowincji, przytaczano *in extenso* (*Przed 65...*, 1982; *Obchody...*, 1982; *Defilada...*, 1982; *Przemówienia...*, 1982; *Akademia...*, 1983; *Obchody...*, 1983; *Uroczysty...*, 1983; *W imię...*, 1986; *Uroczystości...*, 1986; *Uroczysta...*, 1987; *Uroczyste...*, 1987; *Centralna...*, 1987). Publikacje te przypominały ideologiczny sens rewolucji, wielkość Lenina, zasługi dla państw i narodów świata Związku Radzieckiego. Obowiązywała heroiczna wersja szturm na Pałac Zimowy zrewolucjonizowanych mas, kierowanych przez organizatorkę walki – partię (*1–8 listopada...*, 1987). Opisywano wzrost poparcia społecznego dla bolszewików powodowany powszechną nędzą, której nie potrafił zaradzić nieudolny Rząd Tymczasowy, haniebną rolę mieńszewików – obrońców burżuazyjnego porządku, usiłujących hamować entuzjazm ludu (Pawłowska, 1987a). Czytelnicy mogli poznać epopeję bohaterskiego Leningradu, w którym wszystko się zaczęło i którego organizacja partyjna wychowuje społeczeństwo, utrzymując awangardową rolę komunizmu (Jabłoński, 1982).

Rewolucję, zgodnie z ideologiczną retoryką „Wielki Październik” opisywano jako „dzieło”, które odmieniło oblicze świata, wydarzenie epokowe, moment przełomowy w dziejach ludzkości, skok ku nowej cywilizacji, przede wszystkim stworzenie nowego modelu państwa, którego „robotniczo-chłopski rząd” funkcjonował w interesie „mas ludowych”, (Lewicki, 1981; 1982; *Idee...*, 1982; Kraszewski, 1983; *Dziedzictwo...*, 1987). Rewolucja miała kumulować najszlachetniejsze ludzkie idee, nadzieje, marzenia o pokoju. Jak pisano w przedrukowanym z „Nowostki” artykule, dzięki geniuszowi Lenina komunistyczna rewolucja połączyła wszystkie nurty walki z burżuazją, dzięki czemu ludzkość wkroczyła w nowy etap swojej historii (Zagładin, 1984). Kierownik katedry Naukowego Komunizmu Wojskowej Akademii Politycznej płk Jerzy Muszyński przekonywał, że w wyniku bezprecedensowego wydarzenia rozpoczął się proces dekolonizacji, a wyzwolone społeczeństwa otrzymały impuls do dynamicznego rozwoju (*Sila...*, 1988). Dowodem racji Wielkiego Października miały być zwycięstwa odniesione przez ZSRR w wojnie z III Rzeszą, niemożliwe bez uprzemysłowienia państwa i przywództwa partii komunistycznej (Repetowicz, 1987).

Obchody święta rewolucji można uznać za promocję ZSRR, w prasowej narracji funkcjonującego jako dążąca do pokoju na świecie ojczyzna robotników i chłopów,

spadkobierca i kontynuator ideałów „Wielkiego Października” – sprawiedliwości społecznej, postępu, pokoju, nadal będących imperatywem państwa radzieckiego (*W imię...*, 1986). Negatywną rolę w rocznicowych narracjach odgrywały państwa burżuazyjno-imperialne, usiłujące powstrzymać postęp i czerpać zyski z ucisku ludu.

Przy okazji relacjonowania obchodów rewolucji przekonywano czytelników, że rządząc w paradygmacie rewolucyjnych ideałów przywódcy państwa kierują się przede wszystkim troską o dobro społeczeństwa. Motywem przewodnim XXVI Zjazdu KPZR było podsumowanie osiągnięć rewolucji, a także prezentacja partyjnego programu, przewidującego koncentrację sił i środków państwa „wokół węzłowych zadań o znaczeniu ogólnospołecznym” (Mikołajczyk, 1981). Priorytetem była poprawa życia obywateli – otoczeni opieką partii mogli cieszyć się „pewnością jutra” (*Obywatele...*, 1982). Rewolucja pozostawała stałym punktem odniesienia radzieckich polityków i uzasadnieniem decyzji – Michaił Gorbaczow ogłaszał, iż rewolucja wciąż trwa, inspirując na kolejnych etapach rozwoju socjalizmu, który ewoluuje, doskonali się, dostosowuje do nowych okoliczności (Gorbaczow, 1987). W szerokie spektrum rewolucyjnych narzędzi kształtowania rzeczywistości wpisywała się zatem i pierestrojka. Gensekowi wtórował gen. Jaruzelski, mówiąc, że rewolucja, organizując siły postępu dla pokoju i rozwoju była drogowskazem dla radykalnych przeobrażeń społecznych (Jaruzelski, 1987a). Leninizm pozostawał wielką filozofią współczesności, narzędziem postępu i kształtowania społecznych warunków rozwoju (Krasin, 1982).

Rewolucja determinowała także losy Polski i Polaków. Krótkie charakterystyki polskich uczestników rewolucji, przynoszących polskiemu narodowi chlubę robotników, marynarzy, członków SDKPiL, rad robotniczych i żołnierskich miały uprzytomnić czytelnikom, powiedzieć, że „szturmowaliśmy” Pałac Zimowy (Pawłowska, 1987b). Utrzymywano, że odzyskanie niepodległości mogło nastąpić tylko z powodu internacjonalistycznych intencji przywódców rewolucji, którzy anulowali traktaty rozbiorowe, przyznając narodom i państwom prawo do samostanowienia (Kraszewski, 1983). Lenin w swoich decyzjach kierował się przede wszystkim „dobrem narodów”, dlatego w „kwestii narodowej” zajmował pryncypialnie internacjonalistyczne stanowisko i dekretem przekreślił decyzje rozbiorowe caratu (Kunikowski, 1987). W przeciwieństwie do państw zachodnich, dla których Polska była zaledwie kartą przetargową, pionkiem w grze, państwo powołane przez rewolucję uosabiało bezinteresowną przyjaźń. Sojusz z międzynarodową potęgą wzmacniał znaczenie Polski na arenie międzynarodowej (Stefanowicz, 1981). Rocznica rewolucji była okazją do przedstawienia roli polsko-radzieckiego sojuszu dla polskiego bezpieczeństwa i pokoju w Europie (Sojusz, 1983). Pisano też o pomocy ZSRR dla Polski, co zobowiązywało naród do wdzięczności i wytężonej pracy (Duszyński, 1982).

Dzień Zwycięstwa – rocznica kapitulacji III Rzeszy

Pokonanie III Rzeszy nie tylko przekształciło Związek Radziecki w międzynarodową potęgę, było też wydarzeniem formacyjnym dla narodowej tożsamości państwa i jego obywateli (Tyszka, 2001, s. 113–115). W PRL, jak we wszystkich państwach bloku socjalistycznego, święto zakończenia II wojny światowej obchodzono 9 maja.

Historyczne zwycięstwo nad ludobójczą III Rzeszą miało być początkiem nowej epoki w historii świata, otwarciem okresu pokojowego ładu, rozwoju, dialogu, współpracy między państwami i narodami (*Obchody 37...*, 1982; Sobczak, 1985). Zdaniem Kazimierza Sobczaka, komendanta Wojskowego Instytutu Historycznego, wielkie zwycięstwo nad Niemcami, przez lata będącymi „ostoją wszelkich sił reakcyjnych” było drugim po Rewolucji Październikowej wydarzeniem w historii współczesność świata (*Maj 1945...*, 1987). Podkreślano zasadniczą rolę w rozbiciu Niemiec państwa radzieckiego, heroizm żołnierzy, zdolności dowódców (Sobczak, 1985). Upamiętnienie zwycięstwa było formą kultu radzieckiego państwa i dowodem wyższości socjalizmu nad innymi ustrojami.

Kapitulacja III Rzeszy określiła również historię Polski. Przede wszystkim umożliwiła powstanie wspólnoty państw socjalistycznych, połączonych ustrojowo, ideologicznie, politycznie, gospodarczo, militarnie (*Polska...*, 1982). Polska w wyniku zwycięstwa ZSRR zyskała nowy, sprawiedliwy, pozwalający na szybki rozwój ustrój (*Maj 1954...*, 1987). Co więcej, Polska po raz pierwszy w dziejach zyskała bezpieczeństwo – jak tłumaczył jeden z publicystów, dylemat socjalizm czy niepodległość był pozorny i fałszywy, ponieważ dopiero państwo socjalistyczne, wraz z jego sojuszami i zdolnościami rozwojowymi mogło zagwarantować Polsce niepodległość (Sobczak, 1982). Niepodległość i socjalizm się nie wykluczały, a warunkowały. Podkreślano udział Polski w zwycięstwie nad III Rzeszą i zdobyciu Berlina, które było początkiem braterstwa broni i integralnego sojuszu (Lisowski, 1982; Bajorko, 1985; Sobczak, 1982). Ofiara z życia, złożona przez tysiące żołnierzy, miała nadawać państwu aury bohaterstwa i męczeństwa, co powinno zobowiązywać Polaków do szczególnej troski i o nie, jego bezpieczeństwo i – *implicite* – o ustrój.

40. rocznicę pokonania Niemiec uznano za okazję do podkreślenia przynależności do Polski „piastowskiej ojcowizny”. Akcentowano patriotyczną postawą mieszkańców, demonstrowaną w postaci udziału w uroczystości odsłonięcia Pomnika Powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do „Macierzy” i manifestacji (*Patriotyczna...*, 1985). Gen. Jaruzelski podnosił zasługi weteranów i pionierów, mówił o zasługach PPR, weteranów i pionierów, dobrych stosunkach z Niemiecką Republiką Demokratyczną i zagrożeniu ze strony pogrobowców hitlerizmu z Niemieckiej Republiki Federalnej, ideologicznej i terytorialnej niepodzielności ojczyzny, roli ZSRR i Układu Warszawskiego (Jaruzelski, 1985).

Dzień Zwycięstwa wykorzystywano do kreacji pozytywnego wizerunku państw socjalistycznych jako orędowników pokoju. Marszałek Kulikow wykladał radziecką filozofię polityki międzynarodowej, przekonując, że główną ideą ZSRR jest zapobieganie wojnom (Kulikow, 1985). Do zwycięstwa nad Niemcami nawiązywał gen. Wojciech Jaruzelski, mówiąc o konieczności wzmacniania bezpieczeństwa w Europie na II Kongresie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w 1987 r. (Jaruzelski, 1987b.)

Pamięć o zwycięskich bojach miała ugruntowywać ujednoliconą polską pamięć historyczną. Relacjonując obchody rocznicy kapitulacji III Rzeszy w roku 1989 „Trybuna Ludu” podkreślała ofiarność i bohaterstwo Polaków walczących na wszystkich frontach, pisano też o projekcie nowych tablic na Grobie Nieznanego Żołnierza, przedstawiających „historię wysiłków i ofiary krwi” polskich żołnierzy od pierwszych Piastów po ofensywę berlińską (*Hold...*, 1989).

Rocznica wydania Manifestu PKWN – Święto Odrodzenia Polski

Święto Odrodzenia Polski, ustanowione w rocznicę wydania *Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, który, choć jak zauważył diarysta, nie był publikowany i nie można było go przeczytać (Kisielewski, 2001, s. 677 – 678.), traktowano jako akt założycielski ludowego państwa. Data 22 lipca miała w dziejach PRL-u znaczenie symboliczne, o czym świadczyło powołanie tegoż dnia 1952 roku Konstytucji PRL.

Obchody Święta Odrodzenia Polski polegały na uroczystościach państwowych, podczas których dygnitarze wręczali odznaczenia obywatelom szczególnie zasłużonym dla Polski Ludowej, akademiach, odczytach, spotkaniach rządzących z robotnikami, manifestacjach, przemówieniach (*Uroczystości...*, 1980; *Obchody...*, 1983; *Złożenie...*, 1984; *W przededniu...*, 1988). Państwo czciło bohaterów „walk o wyzwolenie narodowe i społeczne” (*W holdzie...*, 1980). „Żołnierz Wolności” eksponował militarny wymiar obchodów – informował o uroczystościach w garnizonach (K-ci, *Obchody Święta...*, 1980) i odprawie wart honorowych (*Odprawa...*, 1987).

Manifest PKWN, opisywano jako fundament ustroju sprawiedliwości społecznej w państwie realizującym interesy klasy robotniczej i całego narodu, impuls, dzięki któremu państwo zapewniało obywatelom bezpieczne granice, mobilizowało obywateli do ciężkiej pracy, zagospodarowało Ziemię Zachodnie (*Obchody...*, 1983; *Zdolność...*, 1987). Opisywano wyzwania stojące przed polskim rządem w Lublinie, który musiał organizować administrację, walkę z Niemcami, a także mierzyć się z wrogością kierownictwa Armii Krajowej (Lisowski, 1983). W dniu ogłoszenia *Manifestu* program polskich komunistów stał się programem całego narodu, a lata działania pozwoliły udoskonalić prace dla kraju (*Tamten 22...*, 1980). *Manifest* uznawano także za ideowe źródło państwowego prawodawstwa, na nim została ufundowana konstytucja, która „w interesie mas pracujących i całego narodu” określiła zasadę jednolitości władzy państwowej (Rybicki, 1987). *Manifest* miał być niewyczerpanym źródłem inspiracji, a 35 lat polityczno-społecznej praktyki zdaniem publicysty potwierdziło słuszność zawartych w nim fundamentalnych zasad. Święto służyło ideologicznej socjalizacji młodego pokolenia – w 1988 Wojciech Jaruzelski i inni mundurowi wzięli udział ogólnokrajowym zlocie na Polach Grunwaldzkich i odebrali przysięgę zobowiązującą do strzeżenia Polski (*Wojciech...*, 1988).

W 1983 z okazji święta ogłoszono uchwałę Rady Państwa znoszącą stan wojenny (*Uchwała...*, 1983). Gen. Jaruzelski w swoim przemówieniu nakłaniał do narodowej zgody, podkreślał, że klasa robotnicza, chłopci, żołnierze wygrali „patriotyczną bitwę”, a czerpiąc „z twórczych źródeł socjalizmu” partia, państwo i naród zdoła pokonać przeszkody na drodze do rozwoju (Jaruzelski, 1983; *Przyszłość...*, 1983). Wystąpienie premiera tchnęło optymizmem, wynikającym z odbudowy wspólnoty oraz uzyskania właściwych narzędzi pokonania gospodarczego kryzysu i pomyślnego rozwoju. Sukcesów w przezwyciężaniu trudności winszowały partii i narodowi państwa socjalistyczne (*Gratulacje...*, 1983).

Najintensywniejsze obchody Święta Odrodzenia Polski przypadły na 40-lecie państwa. Państwo organizowało wiece, manifestacje, festyny i zabawy ludowe (*Manifestacje...*, 1984). Prasa relacjonowała celebry wręczenia odznaczeń, podkreślając koniecz-

ność zaangażowania Polaków w prace na rzecz państwa, narodu, lepszej przyszłości każdego obywatela (*Wręczenie...*, 1984; *Lista...*, 1984). Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński podczas wystąpienia mówił, że Manifest wyrażał pragnienie posiadania suwerennego państwa – jakim nie była II Rzeczpospolita, uzależniona od zagranicznych kapitalistów. Prawdziwie niepodległa stała się dopiero Polska Ludowa, która odzyskała ziemie niegdyś zagrabione, odbudowała ojczyznę z ruin, wprowadziła stabilny porządek polityczny oparty na sprawiedliwości społecznej. Według Jabłońskiego doświadczenia budowy socjalizmu przekonały naród, że wzmacnianie socjalizmu i władzy ludowej, a także sojusze gwarantowały bezpieczeństwo w pełnym konfliktów świecie. Gen. Jaruzelski zapewniał o wierności dla marksizmu-leninizmu, przynależności Polski do rodziny państw socjalistycznych (Jaruzelski, 1984; *Spotkania...*, 1984). Uczestniczący w obchodach obywatele wyrażali aprobatę dla stanowiska rządzących (*„Nasz Dom...”*, 1984).

Prominenci, a w ślad za nimi publicyści opisywali PRL jako państwo sukcesów, pokonujące trudności, przede wszystkim dzięki socjalistycznemu ustrojowi pracujące na rzecz „mas pracujących”. Wśród osiągnięć państwa wymieniano cywilizacyjną modernizację, awans milionów obywateli, stworzenie przemysłu, unowocześnienie wsi, rozbudowę mieszkalnictwa, opiekę socjalną, budowę socjalistycznej demokracji. Eksponowano jedność narodu, który zyskał socjalistyczną tożsamość (Rybicki, 1987). Dzięki socjalizmowi naród odrodził się jak feniks z popiołów, zawdzięczał mu rozwój, przetrwanie, a także perspektywy rozwoju.

W każdej publikacji poświęcano sporo miejsca ZSRR, bez którego potęgi, przyjaznej i opiekuńczej polityki, historyczny rozwój Polski byłby niemożliwy (Broniarek, 1984). Z okazji 40 rocznicy powstania PRL Warszawę odwiedziły delegacje państwo socjalistycznych i w towarzystwie polskich oficjeli wizytowały zakłady pracy (*Wojciech...*, 1984).

Rocznica niemieckiej agresji na Polskę

Mimo upływu lat niemiecka agresja na Polskę w 1939 roku pozostawała istotnym dla narodu polskiego wydarzeniem, określającym stosunek do Niemców. W PRL-u wzmacniano pamięć o wojnie i negatywny wizerunek Niemców. Z okazji uroczystości rocznicowych informowano o patriotycznych manifestacjach, ceremoniach przy Grobie Nieznanego Żołnierza, uroczystościach upamiętniających ofiary II wojny światowej, odznaczeniach dla weteranów i żołnierzy służby czynnej (*Kwiaty...*, 1980; *42 rocznica...*, 1981; *Spotkania...*, 1981; *Obchody...*, 1983; *W rocznicę...*, 1984, *Hold...*, 1986; *Hold...*, 1988). Podkreślano bohaterstwo żołnierzy, poświęcenie ludności oraz bestialstwo najeźdźcy, bombardującego bezbronne miasta i wsie, rozstrzeliwującego cywilów, obywatelski opór (K., 1980). Fakt, że Polska jako pierwsza przeciwstawiła się ekspansji III Rzeszy, jako pierwsza „powiedziała: Nie” miał być powodem do chwały ojczyzny i dumy narodu (*Polska...*, 1984). Obchody miały charakter integracyjny – Stanisław Kania, Wojciech Jaruzelski, Mieczysław Moczar spotkali się z członkami ZBoWiD-u, kombatantami kampanii wrześniowej i walk w Hiszpanii, uczestnikami walk od Lenino po Berlin, żołnierzami Armii Ludowej, Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, którzy

mieli swój udział w budowie socjalistycznej Polski (*Spotkania...*, 1982). Redaktor „Życia Warszawy” podkreślał, że na wszystkich frontach żołnierze walczyli o Polskę (W.T., 1988). W prasie zamieszczano wspomnienia i relacje żołnierzy z kampanii wrześniowej (Winiewicz, 1983).

Kłękę wrześniową rządzący PRL wykorzystywali do dyskredytacji politycznej elity II Rzeczypospolitej. Szeroki kontekst ówczesnej sytuacji międzynarodowej kreślił w przemówieniu w 1982 r. przewodniczący Rady Państwa (Jabłoński, 1982). Jak argumentował, marszałek Piłsudski i jego podwładni uznając za głównego wroga ZSRR, zawierzyli sojusznikom zachodnim, których celem było skierowanie niemieckiej ekspansji na wschód. Zamiast kierować się interesem państwa i narodu, politycy II RP ściągnęli na Polskę katastrofę, będącą konsekwencją odrzucenia radzieckiej oferty współpracy. Według Jabłońskiego wszyscy Polacy zobligowani byli „docenić” historyczną tragedię i wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Wnioski te wyciągała i epatowała nimi czytelników propagandowa publicystyka. „Nauki września nie mogą pozostać tylko pustym dźwiękiem. Ich sens i znaczenie powinny tkwić w naszej podświadomości, towarzyszyć naszemu codziennemu działaniu i ofiarnej służbie w imię utrwalania wolności socjalistycznej ojczyzny” (Kozłowski, 1981) – uczono czytelników. Wydarzenia sprzed czterdziestu lat łączono z aktualną sytuacją międzynarodową – niemiecka agresja miała być prelude do ekspansji imperiaizmu. „Pamięć września – wyjaśniano – obejmuje także napomnienie dla świata, który jest konfrontowany dziś z awanturniczą, zbrojeniową i wrogą odprężeniu polityką agresywnych kół z USA i NATO, lekceważących pokojowe aspiracje ludności” (Luliński, 1982). Agresja z 1939 r. traktowana była jako niepodważalny argument na rzecz socjalistycznych sojuszy oraz wprowadzenia stanu wojennego – winna uświadamiać społeczeństwu „jaką cenę płaci naród za państwo słabe, rozdarte konfliktami i osamotnione, stając się pionkiem w wolnej grze obcych sił” (*Hold...*, 1982). W roku 1980 tłumaczono klasie robotniczej, że w dobie zbrojeń zachodnioniemieckich rewizjonistów Polska nie mogła pozwolić sobie na osamotnienie jak we wrześniu 1939 r. (Ryszka, 1980). Anonimowy publicysta „Żołnierza Wolności” nawiązywał do rocznicy wrześniowej agresji, pisząc, że wówczas, jak i obecnie odpowiedzialność za Polskę oznacza kategoryczny nakaz „politycznej dojrzałości” (K., 1980). Tylko silne, zorganizowane państwo mogło zapewnić zorganizowaną obronę, w interesie całego narodu było więc zażegnanie waśni, udział w reformie gospodarczej w ramach „normalizacji” (Jabłoński, 1982). Rok później publicysta „Życia Warszawy”, wspominając wrześniową tragedię, tłumaczył, że młodzież, która nie zna grozy wojny, musi mieć świadomość wiszącego nad Polską zagrożenia (Pomianowski, 1983). Jednocześnie uspokajał, że w przeciwieństwie do roku 1939, kiedy to Francuzi i Anglicy nie chcieli walczyć „za Gdańsk”, z obecnymi sojusznikami łączy Polskę wspólnota idei i interesów.

Święto odzyskanie niepodległości w 1918 r.

W latach 80. nastąpił, początkowo skromny, następnie przybierając coraz szersze formy, powrót do obchodów święta odzyskania niepodległości 11 listopada 1918 roku. Nieoficjalną rocznicę upamiętniano w całym kraju – w miastach odbywały się

okolicznościowe uroczystości, państwowi dygnitarze przemawiali i składali wieńce (*11 listopada...*; 1981; *63 rocznica...*, 1981), w 1984 r. na Zamku Królewskim odbywał się uroczysty koncert (*Obchody...*, 1984). W prasie zobrazowaniu wydarzeń służyło zamieszczanie kalendarium, portretowanie sylwetki Józefa Piłsudskiego, Wincentego Witosa, Wojciecha Korfatego, Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego, eksponowano zwłaszcza rolę socjalistycznego rządu Ignacego Daszyńskiego (Duraczyński, 1987). Odzyskanie niepodległości miało być celem i dziełem przede wszystkim ruchu lewicowego (Ziaja, 1982). Podkreślano sprawczą rolę mas ludowych w walce, bez zaangażowanie których odzyskanie niepodległości było niemożliwe. Szczególnie wyraziście podkreślano znaczenie „narodu”, jego zaangażowanie, entuzjazm, wielopokoleniową walkę, której odzyskanie niepodległości było zwieńczeniem. Polska międzywojenna co prawda nie przetrwała, ale jej historyczne znaczenie polegało na „narodowej i kulturalnej” integracji narodu; integracji politycznej miała dokonać dopiero Polska Ludowa (Berezowski, 1981).

Reaktywacji rocznicy odzyskanie niepodległości w 1918 r. od początku przyświecały propagandowe intencje. Podczas „karnawału „Solidarności” pouczano czytelników, że niepodległość jest sprawą nadrzędną i zwłaszcza w momencie wewnętrznych niepokojów Polacy powinni wziąć pod uwagę „co wartość tę wzmacnia, a co osłabia” (Jaworski, 1980). Sugestię, że najlepszą metodą wzmacniania niepodległości jest posłuszeństwo wobec istniejącego porządku zawierało większość tekstów dotyczących święta 11 listopada.

Rocznica była okazją do lansowania pozytywnego wizerunku ZSRR oraz promocji idei socjalizmu. Autor historycznego szkicu, powołując się na prof. Stefana Kieniewicza, zasadnicze znaczenie przypisał wydarzeniom w Rosji, gdzie Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, Rząd Tymczasowy a następnie Rada Komisarzy Ludowych anulowały traktaty rozbiorowe (Ziaja, 1982; Duraczyński, 1987). Leninowska rewolucja miała dać impuls dla ruchów narodowo-wyzwoleńczych, stając się ich politycznym, moralnym, ideowym, sojusznikiem i promotorem. Duraczyński nie omieszczał zaznaczyć, że postawa rewolucjonistów kontrastowała ze stanowiskiem rządu francuskiego, który sprawę polską uważał za sprawę państw zaborczych. Państwa zachodnie wspomniano jedynie w negatywnym kontekście – przedstawiciel PRON ubolewał, że po I wojnie światowej zachodni alianci nie potrafili zagwarantować pokojowego ładu i dopiero w Jälcie i Poczdamie położono fundamenty pod trwały międzynarodowy porządek (*Obchody...*, 1984).

Docenienie sukcesu roku 1918 żadną miarą nie oznaczało nobilitacji II Rzeczypospolitej. Wspomnienia jednego z redaktorów „Trybuny Ludu” miały ambiwalentny charakter – moment odzyskania wolności miał być „podniosły”, jednak rzeczywistość społeczną rozrywały konflikty nienawidzących się polityków, na wsi wegetowało osiem milionów obywateli „zbędnych”, powstał też pierwszy obóz koncentracyjny w Polsce (Wiśniowski, 1986). Przestrzegano przed narodową megalomanią – dalekowzroczność i determinacja Józefa Piłsudskiego, Wincentego Witosa, Romana Dmowskiego, bohaterstwo żołnierzy na nic by się zdały, gdyby nie okoliczności zewnętrzne, z których najważniejszą była rewolucja w Rosji; przypomniano też, że nadzieje prostych ludzi na jedność i sprawiedliwość zostały w odrodzonej Polsce zawiedzione (Korotyński, 1981). Kilka lat później rocznica odzyskania niepodległości posłużyła

jako pretekst do ukazania polskich wad narodowych, które miały z bolesnym skutkiem rozkwitnąć wśród rządzących II RP – irracjonalizm, indywidualizm, emocjonalność, niezdolność do chłodnej kalkulacji (Korotyński, 1983). W intencji autora naród powinien zrozumieć, że prawdziwy patriotyzm polega na ciężkiej pracy i zjednoczeniu się w wysiłkach na rzecz „Ojczyzny”.

Największe obchody zorganizowano w 70. rocznicę. Na uroczystym posiedzeniu Sejmu posłowie oddali cześć twórcom niepodległości, wygłoszono okolicznościowe przemówienia (*Przed...*, 1988). Dygnitarze podnosili zasługi głównych aktorów ówczesnych wydarzeń, akcentowali zdolność obozów politycznych do współpracy w imię wyższego celu (Jabłoński, 1988; Malinowski, 1988). Podkreślono rolę żołnierzy, robotników, chłopów, inteligencji, którzy nie szczędząc ofiar podejmowali wysiłki na rzecz odzyskania wolności. Przesłanie wystąpień brzmiało, że tak jak wówczas naród zjednoczył się w walce o dobro wspólne, tak i obecnie wszyscy powinni pracować w wysiłkach dla swojego państwa. Następnego dnia „Trybuna Ludu” relacjonowała uroczystości w Krakowie, gdzie na Wawelu przy akompaniamencie werbli, złożono prochy Ignacego Daszyńskiego, a przy sarkofagu Józefa Piłsudskiego wartę honorową objęły „czerwone berety” (*Spełnione...*, 1988). W ceremonii, której nadano odświętną i patriotyczną oprawę uczestniczyli przedstawiciele KC, żołnierze harcerze i miejscowy proboszcz, odegrano hymn narodowy, chór odśpiewał „Pierwszą Brygadę”. Ubolewając, że brakuje jeszcze szczątków gen. Władysława Sikorskiego, autor tworzył symboliczną wspólnotę bohaterów walki o niepodległość. Informowano na sesji Państwowej Akademii Nauk, o posłaniu do Polonii, wydarzeniach rocznicowych w całym kraju. Następnego dnia gazeta donosiła o złożeniu wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza „od narodu” przez delegację rządowo-partijną (*Wieniec...*, 1988). Pisano także o obchodach rocznicy na całym świecie – w ZSRR, krajach socjalistycznych i kapitalistycznych, Azji i Afryce (*Obchody...*, 1988; *Święto...*, 1988).

Również „Życie Warszawy” wyeksponowało rocznicę odzyskania niepodległości. Czasopismo opisało uroczystości rocznicowe (*Cala...*, 1988) – pochody, odsłonięcia tablic, saluty, msze święte za Ojczyznę – a także przypomniało czytelnikom wymarsz Pierwszej Brygady (Paradowska, 1988). W dodatku dziennika, zatytułowanym w „Historii i Życiu”, zamieszczono szereg artykułów rekonstruujących okoliczności odzyskania niepodległości (Tomaszewski, 1988), legionową epopeję i zasługi postaci politycznych ówczesnego okresu włączono do kształtującego tożsamość narodową dziedzictwa (Tybura, 1988), zamieszczono fragment wspomnień Marii Sylwii Walewskiej, działaczki „Zetu” i Polskiej Organizacji Wojskowej (Walewska, 1988).

„Żołnierz Wolności” poświęcał umiarkowaną uwagę rocznicy odzyskania niepodległości. Dziennik koncentrował się na sytuacji międzynarodowej w roku 1918, wykorzystanej przez naród, zasługach dla niepodległości Rosji Radzieckiej, konieczności lawirowania Piłsudskiego między lewicą a prawicą oraz niezdolności rządów II RP do usunięcia podstawowych słabości państwa (Jaczyński, 1987). W 70. rocznicę gazeta zrelacjonowała pokrótce wydarzenia na Wawelu (*Uroczystości...*, 1988), zamieściła też depeszę gratulacyjną dla polskich towarzyszy i ludzi pracy z ZSRR (*Depesza...*, 1988). W wywiadzie prof. Eugeniusz Kozłowski rzetelnie opowiedział o sukcesach i porażkach Piłsudskiego w walce o niepodległość, bohaterstwie Legio-

nów, pierwszej od dziesięcioleci polskiej formacji zbrojnej, wysiłkach Polonii (... *Niepodległości...*, 1988).

Konkluzje

Biorąc pod uwagę wspomnianą teorię Beethama, można stwierdzić, że nasączenie obchodów historycznych rocznic ideologicznymi treściami stanowiło próbę ukształtowania akceptowalnych przez społeczeństwo zasad objęcia i sprawowania władzy, ich zakorzenienia w przekonaniach społecznych oraz mobilizacji społeczeństwa do demonstrowania poparcia dla ustrojowych imponderabiliów. Rocznicowe narracje przekonywały, że los jednostek a nawet całych narodów został zdeterminowany i przesądzony przez wydarzenia wielkiej historii. Obywatele mogli wyłącznie poddać się wyrokom dziejów, a właściwie czcić je pod nadzorem władzy. Powinni być zadowoleni, gdyż historia powierzyła ich pieczy partii, której misją była opieka nad narodem. Podczas obchodów PZPR usiłowała udowodnić, że racje historyczne, polityczne, międzynarodowe, społeczne uzasadniają jej monopol władzy. W przypadku rocznicy rewolucji październikowej oraz święta 22 lipca prasa odwoływała się do mitu nowego początku i nowego porządku, w którym władza działa w interesie narodu – a jeśli chodzi o ZSRR, całej ludzkości – ochrania go, umożliwia mu funkcjonowanie, rozwój, a nawet przetrwanie. Kreacja dychotomicznej wizji świata miała uświadomić, że bez władzy ludowej naród czeka zagłada. Argumentacja ta była szczególnie wyraźna podczas obchodów Dnia Zwycięstwa oraz rocznicy niemieckiej agresji, która mogła w razie niepomyślnego obrotu wydarzeń – jak sugerowano – jeszcze nastąpić. Ewokacja obrazów niemieckich zbrodni za pomocą stereotypów i urazów miała utrzymywać społeczeństwo w powojennej traumie i poczuciu zagrożenia, które uśmierzyć miało podporządkowanie się władzy, praca dla państwa i jego wielkiego sojusznika. Mimo zmieniającej się sytuacji wewnętrznej PRL, reform gospodarczych rządu i rozmów z opozycją, ZSRR i komunistyczna tradycja określały dla rządzących fundamentalny punkt odniesienia. Lenin nadal funkcjonował jako autorytet, rewolucja bolszewicka uwiarygadniała aktualną politykę rządzących.

Ciekawy przypadek manipulacji stanowiła próba legitymizacji ustroju i jego realiów poprzez adaptację rocznicy odzyskania niepodległości 11 listopada 1918 r. Publikacje jej dotyczące odstępowały od typowej dla świąt PRL sztamper, choć nie unikano patriotycznego patosu. Niewątpliwie rehabilitacja tej rocznicy miała związek ze stopniowym spadkiem rangi idei socjalizmu a wzrostem prestiżu symboliki ojczyzniano-narodowej – przedstawienie Józefa Piłsudskiego w filmie fabularnym wywołało aplauz publiczności (Szczepański, 2015, s. 394), w nazwie organu przejmującego władzę w chwili wprowadzenia stanu wojennego zrezygnowano z motywów rewolucji, na korzyść motywu narodowego (Paczkowski, 2021, s. 94). Rehabilitacja czynu niepodległościowego miała pozwolić zinstrumentalizować sens ważnego w historii narodowej wydarzenia, wykorzystać mit polityków II Rzeczypospolitej na użytek PRL. Odzyskana w 1918 r. niepodległość w prasowej interpretacji również miała uzasadniać sojusz z ZSRR, bez którego jej utrzymanie – czego dowodziła niemiecka inwazja – było niemożliwe. Narrację legitymizacyjną konstruowano utylizując powszechnie przyjętą aksjologię ideową – pojęcia patriotyzmu, niepodległości, ojczyzny, używane w odpowiednim kontekście, miały two-

rzyć lojalnościową więź obywateli z autorytarnym i niesuwerennym przecież państwem. Jednocześnie prasa realizowała wobec czytelników cele wychowawcze, sugerując, że rezygnacja z obowiązków wobec państwa albo działanie wbrew państwu, jego ustrojowi może doprowadzić do znanych z przeszłości katastrof. Rocznicowa celebra była zatem narzędziem kontroli społeczeństwa.

Mimo poszerzania historycznej legitymizacji władzy PZPR, sensy poszczególnych rocznic uzupełniały się i warunkowały, tworząc hermetyczny świat obowiązujących wyobrażeń na temat genezy, roli i znaczenia państwa i jego rządzących. Ideologią nadrzędną stopniowo stawała się statolatria – przesłaniem publikacji była afirmacja socjalistycznego państwa jako wartości nadrzędnej i bezcennej, z kolei władza ludowa w świetle rocznicowej celebry miała jawić się jako rodzima i prawomocna. Aby zniwelować deficyt legitymizacji demokratycznej, w polityce upamiętniania czerpano z rezerwuaru tradycji narodowej i rewolucyjno-socjalistycznej. Polska Ludowa miała być ukoronowaniem polskiej państwowości, spadkobierczynią poświęceń i ofiar, eklektycznie, ale i syntetycznie reprezentując narodową historię – legionistów Piłsudskiego i samego marszałka, obrońców Polski z września 1939 r., żołnierzy Armii Krajowej, gen. Sikorskiego, zdobywców Berlina, komunistycznych rewolucjonistów i budowniczych socjalizmu – słowem, wszystkich obywateli niezależnie od afiliacji i przekonań. Omawiane tygodniki eksponowały rocznice zgodnie ze swoją linią redakcyjną – „Żołnierz Wolności” wyróżniał rocznice rewolucji październikowej oraz pokonania Niemiec, „Życie Warszawy” akcentowało święto 11 listopada, „Trybuna Ludu” łączyła obie tendencje, zarazem podkreślając wagę Święta 22 lipca, skupiającego wątki narodowe i ideologiczne.

W latach 80. PZPR niewątpliwie przegrała „staranie o przeszłość” z emancypującym się społeczeństwem (Paczkowski, 2011, s. 21–34), a społeczeństwo odmówiło współpracy z władzą (Reykowski, 2000, s. 449). Tym niemniej popularna opinia, jakoby członkowie partii porzucili przekonania na rzecz profitów i kariery, wydaje się zbyt kategoryczna. Wielu partyjnych funkcjonariuszy nie dostrzegało agonii systemu, który ekonomiczne reformy miały wzmocnić, sprzeciwiało się restauracji kapitalizmu i żywiło przekonanie, że dziejowa rola PZPR bynajmniej nie dobiegła końca (Przeperski, 2024, s. 173–192). Dla nich obchody rocznic w PRL miały znaczenie socjalizujące, określały ich tożsamość i wartości. Wyniki wyborów w czerwcu 1989 r. dowiodły, że ogół społeczeństwa nie podzielał tych, raczej środowiskowych, poglądów. Destrukcyjne dla rządzących zjawisko delegitymizacji ustroju przetaczało się przez wszystkie państwa socjalistyczne – spektakularny przykład upadku komunistycznej dyktatury przedstawiał przypadek Nicolae Ceaușescu, którego przed utratą władzy i śmiercią nie uratowały demonstracyjna niezależność wobec ZSRR, skrajnie ksenofobiczna wersja „narodowego komunizmu”, afirmacja rodzimej historii (Tismăneanu, 2010, s. 29, 31–40, 207–209, 236–252).

Na koniec warto zwrócić uwagę na język prasowych publikacji. Jednorodny i tautologiczny, pełen ideologicznej grandilo kwencji, afirmatywny w odniesieniu do państwa, partii, socjalizmu i Związku Radzieckiego, budzący grozę, kiedy dotyczył wojny i Niemiec, tworzył sztampe, która nie mogła ani skłonić do refleksji, ani mobilizować. Relacje obchodów rocznic, preparowane z jednej sztanicy oraz teksty o bliźniaczo podobnych tytułach nie różniły się treścią, ani przesłaniem. Być może rocznicowa frazeologia przyczyniała się do delegitymizacji ustroju.

Bibliografia

Źródła:

- Akademia w Moskiewskim Pałacu Zjazdów* (1983), „Życie Warszawy”, z dnia 7.11., s. 1–2.
- Bajorko A. (1985), *Dwie defilady Stanisława Chłodnickiego*, „Życie Warszawy”, z dnia 8.05., s. 3.
- Berezowski M. (1981), *W rocznicę odzyskania niepodległości*, „Trybuna Ludu”, z dnia 11.11., s. 2.
- Broniarek Z. (1984), *Wielkość dokonań, spojrzenie w przyszłość*, „Trybuna Ludu”, z dnia 23.07., s. 3.
- Cała Polska uroczystie obchodziła 70. rocznicę odzyskania swej niepodległości* (1988), „Życie Warszawy”, z dnia 12.11., s. 1–2.
- Centralna inauguracja obchodów rocznicy Wielkiego Października* (1987), „Trybuna Ludu”, z dnia 29.10–01.11., s. 2.
- Defilada wojskowa i manifestacja mieszkańców Moskwy* (1983), „Trybuna Ludu”, z dnia 8.11., s. 9.
- Defilada wojskowa i manifestacja ludności Moskwy* (1982), „Trybuna Ludu”, z dnia 8.11., s. 1, 7.
- Duraczyński E. (1987), *Czy w 1918 „wybuchła Polska”?*, „Trybuna Ludu”, z dnia 10.11., s. 3.
- Duszyński W. (1982), *Pomoc, którą musimy pomnożyć własną pracą*, „Żołnierz Wolności”, z dnia 6.11–07.11., s. 4.
- Depesza z Polski* (1983), „Życie Warszawy”, z dnia 7.11., s. 1–2.
- Depesza gratulacyjna ze Związku Radzieckiego* (1988), „Żołnierz Wolności”, z dnia 12.11–13.11., s. 7.
- Dziedzictwo Października* (1987), „Trybuna Ludu”, z dnia 26.10., s. 1, 6.
- Maj 1945 – początek długotrwałego pokoju w Europie* (1987), „Trybuna Ludu”, z dnia 9–10.05., s. 9.
- Gratulacje od przyjaciół* (1983), „Żołnierz Wolności”, z dnia 22.07, s. 1, 6.
- Gorbaczow M. (1987), *Październik a przebudowa: rewolucja trwa*, „Trybuna Ludu”, z dnia 03.10., s. 2–6.
- Hołd poległym żołnierzom Września*, „Życie Warszawy”, z dnia 1.09.1986, s. 1.
- Hołd bohaterom – pokój żyjącym dziś* (1982), „Trybuna Ludu” z dnia 03.09., s. 1.
- Hołd bohaterom Września*, „Życie Warszawy”, z dnia 2.09., s. 1, 6.
- Hołd bohaterom walk z hitlerowskim najeźdźcą* (1989), „Trybuna Ludu”, z dnia 10.05., s. 1, 2.
- Idee Października – wiecznie żywe, podwędziła je historia, potwierdza współczesność* (1982), „Żołnierz Wolności”, z dnia 6.11–07.11., s. 1, 5.
- Jabłoński H. (1982), *Doceńmy tragiczne nauki historii – dla dobra współczesnych*, „Trybuna Ludu”, z dnia 3.09., s. 3.
- Jabłoński E. (1982), *Przeszłość i teraźniejszość Leningradu*, „Żołnierz Wolności”, z dnia 5.11., s. 4.
- Jaczyński S. (1987), *Niepodległa*, „Żołnierz Wolności”, z dnia 11.11., s. 1, 5.
- Jaruzelski W. (1983), *Z twórczych źródeł socjalizmu czerpiemy pewność jutra*, „Trybuna Ludu”, z dnia 22.07., s. 3.
- Jaruzelski W. (1984), *Drogą socjalistycznych przeobrażeń*, „Trybuna Ludu”, z dnia 21.07., s. 3.
- Jaruzelski W. (1987b), *Uczyńmy Europę Bezpieczną*, „Trybuna Ludu”, z dnia 9–10.05., s. 1, 3.
- Jaruzelski W. (1987a), *Ideą dla socjalizmu czasy przełomowe*, „Trybuna Ludu”, z dnia 3.10., s. 1, 7.
- Jaworski M. (1981), *Dobro nadrzędne*, „Trybuna Ludu”, z dnia 10.11., s. 2.
- K. (1980), *Pamięci września*, „Żołnierz Wolności”, z dnia 1.09., s. 4.
- K-ci. (1980), *Obchody Święta Odrodzenia w oddziałach i garnizonach*, „Żołnierz Wolności”, z dnia 23.07., s. 3.
- Kisielewski S. (2001), *Dzienniki*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa.
- Korotyński H. (1981), *Na dzień 11 listopada*, „Życie Warszawy”, z dnia 11.11., s. 3.
- Korotyński H. (1983), *W zwierciadle 11 listopada*, „Życie Warszawy”, z dnia 12–13.11., s. 3.

- Kozłowski E. (1981), *Trwała pamięć i aktualne doświadczenia*, „Żołnierz Wolności”, z dnia 1.09, s. 4.
- Kraszewski J. (1983), *Z perspektywy 66 lat*, „Trybuna Ludu”, z dnia 7.11.1983, s. 1, 5.
- Krasin J. (1982), *Revolucja październikowa, leninizm i współczesny świat*, „Żołnierz Wolności”, z dnia 6–7.11., s. 4.
- Kulikow W. (1985), *Przeciw wojnie trzeba walczyć, dopóki jeszcze nie wybuchła*, „Życie Warszawy”, z dnia 8.05., s. 4.
- Kunikowski J. (1987), *Revolucja Październikowa a kwestia narodowa*, „Żołnierz Wolności”, z dnia 5.11., s. 4.
- Kwiaty pod pomnikami żołnierskiej chwały* (1980), „Żołnierz Wolności”, z dnia 1.09., s. 1.
- Lewicki F. (1981), *U progu współczesności*, „Trybuna Ludu”, z dnia 6.11., s. 6.
- Lisowski W. (1982), *Rzeczpospolita – pomnik żołnierskiego zwycięstwa*, „Żołnierz Wolności”, z dnia 7.05., s. 4.
- Luliński D. (1982), *Pamięć września*, „Trybuna Ludu”, z dnia 1.09., s. 1.
- Manifestacje i akademie* (1984), „Żołnierz Wolności”, 23.07., s. 7–8.
- Mikołajczyk B. (1981), *Program społecznych priorytetów*, „Trybuna Ludu”, z dnia 8.11, s. 6.
- „*Nasz dom – Ojczyzna – Polska*” (1981), „Żołnierz Wolności”, z dnia 23.07., s. 2.
- ... *Niepodległości nikt nam nie podarował. Rozmowa z płk. prof. Eugeniuszem Kozłowskim, zastępcą komendanta Wojskowego Instytutu Historycznego* (1988), „Żołnierz Wolności”, z dnia 12–13.11., s. 3.
- Obchody 37 rocznicy zakończenia wojny* (1982), „Żołnierz Wolności”, z dnia 6.05., s. 1–2.
- Obchody 65 rocznicy Rewolucji Październikowej* (1982), „Trybuna Ludu”, z dnia 6–7.11., s. 1, 6.
- Obchody w całym kraju* (1983), „Trybuna Ludu”, z dnia 22.07., s. 1, 10.
- Obchody 44 rocznicy wybuchu II wojny światowej* (1983), „Życie Warszawy”, z dnia 1.09., s. 1–2.
- Obchody 66 rocznicy Rewolucji Październikowej* (1982), „Trybuna Ludu”, z dnia 8.11., s. 1.
- Obchody 66 rocznicy odzyskania niepodległości* (1984), „Trybuna Ludu”, 12.10., s. 1–2.
- Obchody 70. Rocznicy niepodległości Polski* (1988), „Trybuna Ludu”, z dnia 1.11., s. 7.
- Obywatele wielkiego Kraju Rad żyją w poczuciu pewności jutra* (1982), „Trybuna Ludu”, z dnia 6–7.11., s. 8.
- Odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza* (1987), „Żołnierz Wolności”, z dnia 23.07., s. 1–2.
- Paradowska J. (1988), *Oleandry*, „Życie Warszawy”, z dnia 12–13.11., s. 1, 3.
- Pawłowska A. (1987), *Październik 1917*, „Trybuna Ludu”, z dnia 26.10., s. 3.
- Pawłowska A. (1987), *I my byliśmy pod Pałacem Zimowym*, „Trybuna Ludu”, 27.10., s. 5.
- Polska ma oparcie w socjalistycznej rodzinie narodów* (1982), „Żołnierz Wolności”, z dnia 06.05., s. 1, 3.
- Polska jako pierwsza powiedziała NIE* (1984), „Żołnierz Wolności”, z dnia 1.09–02.09., s. 1, 3.
- Pomianowski W. (1983), *Pamięci Września*, „Życie Warszawy”, dnia 1.09., s. 1–2.
- Przed 65 rocznicą Wielkiego Października* (1982), „Żołnierz Wolności”, z dnia 5.11., s. 1, 5.
- Przemówienia wygłoszone na koncercie w Teatrze Wielkim w Warszawie* (1982), „Trybuna Ludu”, z dnia 6–7.11., s. 2.
- Przygotowania do obchodów 39 rocznicy powstania Polski Ludowej* (1983), „Życie Warszawy”, z dnia 16–17.07., s. 1.
- Przyszłość kraju budujemy wspólnym wysiłkiem* (1983), „Żołnierz Wolności”, z dnia 22.07., s. 1–2.
- Repetowicz S. (1987), *Przełomowe zwycięstwo*, „Trybuna Ludu”, z dnia 29.10., s. 10.
- Rybicki Z. (1987), *Źródło naszych praw*, „Trybuna Ludu”, z dnia 21–22.07., s. 3.
- Ryżkow N. (1985), *Minione dziesięciolecie potwierdziły wielkie znaczenie braterskiego sojuszu*, „Trybuna Ludu”, z dnia 8.05., s. 3.

- Siła i dynamizm. Rozmowa z Kierownikiem Katedry Naukowego Komunizmu Wojskowej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego plk. prof. Jerzym Muszyńskim* (1988), „Żołnierz Wolności”, z dnia 10.11., s. 1, 4.
- Sobczak J. (1982), *Dylemat pozorny: socjalizm czy niepodległość*, „Trybuna Ludu”, z dnia 6.05, s. 3.
- Sobczak K. (1985), *Historyczne zwycięstwo*, „Żołnierz Wolności”, 7.05., s. 4.
- Spełnione dążenia polskiego narodu* (1988), „Trybuna Ludu”, z dnia 11.11., s. 1–2.
- Spotkanie St. Kani i W. Jaruzelskiego z kombatantami* (1981), „Trybuna Ludu”, z dnia 2.09., s. 1, 2.
- Spotkania delegacji państw socjalistycznych z robotnikami* (1984), „Żołnierz Wolności”, z dnia 24.07., s. 1, 3.
- Stefanowicz J. (1981), *Rocznica warta przemyslenia*, „Życie Warszawy”, z dnia 7–8.11., s. 1, 4.
- Święto niepodległości Polski na całym świecie* (1988), „Trybuna Ludu”, z dnia 12–13.11., s. 7.
- Tamten 22 lipca 1944 roku* (1980), „Żołnierz Wolności”, z dnia 21–22.07, s. 1.
- Tomaszewski E. (1988), *Niepodległość*, „Życie Warszawy”, z dnia 11.11., s. 1, 4.
- Tybura W. (1988), *Dziedzictwo*, „Życie Warszawy”, z dnia 11.11., s. 1.
- Uchwała Rady Państwa z dnia 20 lipca 1983 r. w sprawie zniesienia stanu wojennego*, „Trybuna Ludu”, z dnia 22.07, s. 1.
- Uroczystości w Belwederze w udziałem E. Gierka, H. Jabłońskiego, E. Babiucha* (1980), „Żołnierz Wolności”, z dnia 23.07., s. 1–2.
- Uroczystości w Moskwie* (1986), „Trybuna Ludu”, z dnia 8–9.11., s. 1, 7.
- Uroczystości w Krakowie* (1988), „Żołnierz Wolności”, z dnia 12–13.11, s. 1, 7.
- Uroczysta akademie w Teatrze Wielkim w Warszawie* (1987), „Trybuna Ludu”, z dnia 7–8.11., s. 1.
- Uroczyste powiedzenie w Kremlowskim Pałacu Zjazdów* (1987), „Żołnierz Wolności”, z dnia 4.11., s. 1–2.
- Uroczysty koncert w Warszawie* (1981), „Życie Warszawy”, z dnia 7–8.11., s. 1, 4.
- Walewska M. S. (1988), „Już jest ta Polska”, „Życie Warszawy”, 11.11., s. 1–3.
- W hołdzie bohaterom o wyzwolenie narodowe i społeczne* (1980), „Żołnierz Wolności”, z dnia 23.07, s. 1–2.
- Wieniec od narodu na Grobie Nieznanego Żołnierza* (1988), „Trybuna Ludu”, z dnia 12–13.11., s. 1–2.
- Winiewicz J. (1986), *Wędrowki wrzesniowe*, „Życie Warszawy”, z dnia 1.09., s. 3.
- Wiśniowski J. (1986), *Mój 11 listopada*, „Trybuna Ludu”, z dnia 10.11., s. 3.
- Wojciech Jaruzelski i Nikołaj Tichonow wśród warszawskich robotników* (1984), „Trybuna Ludu”, z dnia 24.07., s. 1, 5.
- Wojciech Jaruzelski wziął udział w uroczystościach na Polach Grunwaldzkich* (1988), „Życie Warszawy”, 25.07., s. 1–2.
- W przededniu Święta Odrodzenia Polski* (1988), „Życie Warszawy”, z dnia 21–24.07., s. 1–2.
- Wręczenie Orderów Budowniczych Polski Ludowej* (1984), „Trybuna Ludu”, z dnia 21.07., s. 1–2.
- W rocznicę Września* (1984), „Trybuna Ludu”, z dnia 1–02.09., s. 1.
- W.T. (1988), *Polski Wrzesień*, „Życie Warszawy”, z dnia 1.09., s. 1–2.
- Złożenie wieńca od narodu* (1984), „Żołnierz Wolności”, z dnia 23.07, s. 1.
- Zagładin W. (1984), *Rewolucja Październikowa i walka o socjalizm*, „Trybuna Ludu”, z dnia 9.10., s. 6–7.
- Ziaja L. (1982), *Rok 1981 – odzyskanie niepodległości*, „Żołnierz Wolności”, z dnia 11.11., s. 3.
- 42 rocznica wybuchu II wojny światowej* (1981), „Trybuna Ludu”, z dnia 2.09., s. 1.
- 1–8 listopada 1917* (1987), „Trybuna Ludu”, z dnia 28.10., s. 5.
- 63 rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę* (1981), „Trybuna Ludu”, z dnia 11.11., s. 1.

11 listopada centralna uroczystość w Warszawie (1981), „Życie Warszawy”, z dnia 11.11., s. 1.
65 lat wielkiej rewolucji (1992), „Żołnierz Wolności”, z dnia 6–7.11., s. 1.

Opracowania:

- Baczko B. (1994), *Wyobrażenia społeczne. Szkice o nadziei i pamięci zbiorowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Beetham D. (1995), *Legitymizacja władzy*, w: *Władza i społeczeństwo*, wybór i opracowanie J. Szczupaczyński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Eliade M. (2008), *Sacrum i profanum*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Filipowicz S. (1988), *Mit i spektakl władzy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Kersten K. (2018), *Narodziny systemu władzy*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- Kozłowski T. (2017), *Anatomia rewolucji. Narodziny ruchu społecznego „Solidarność” w 1980*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa.
- Lamentowicz W. (1988), *Kulturowe aspekty legitymizacji monocentrycznych struktur politycznych*, w: *Legitymizacja. Klasyczne teorie i polskie doświadczenie*, pod red. A. Sułka, A., Rycharda, Polskie Towarzystwo Socjologiczne Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Oseka P. (2007), *Rytuały stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Wydawnictwo Trio, Warszawa.
- Paczkowski A. (2011), *Przeszłość jako obszar starcia o legitymizację. Manewry obronne PZPR w okresie finalnego kryzysu systemu*, w: *Meandry legitymizacji. Studia i analizy*, pod red. I. Pańków, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- Paczkowski A. (2021), *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny, czyli kontrrewolucja generałów*, Wielka Litera, Warszawa.
- Pańków I. (2011), *Wprowadzenie*, w: *Meandry legitymizacji. Studia i analizy*, pod red. I. Pańków, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- Przeperski M. (2024), *Rynkowy leninizm i nieleninowska partia. Wizje przyszłości polskich komunistów u schyłku istnienia PZPR*, w: *Dekada Jaruzelskiego. Z historii politycznej PRL 1980–1989/1990*, pod red. R. Spałka, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa.
- Reykowski J. (2000), *Okrągły Stół*, w: *Polska pod rządami PZPR*, pod red. M. F. Rakowskiego, Wydawnictwo Profi.
- Rigby T. H. (1982), *Introduction: Political Legitimacy, Weber and Communist Monoorganisational Systems*, w: *Political legitimation in communist states*, pod red. T. H. Rigby'ego, F. Fehera, The MacMillan Press Ltd, London–Basingstoke.
- Rogowska B. I. (2024), *Funkcje polityczne rocznic historycznych w Polsce Ludowej (1944–1952)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Rychard A. (1988), *Komu potrzebna jest legitymizacja*, w: *Legitymizacja. Klasyczne teorie i polskie doświadczenie*, pod red. A. Sułka, A. Rycharda, Polskie Towarzystwo Socjologiczne Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Siewierska-Chmaj A. (2016), *Mity w polityce. Funkcje i mechanizmu aktualizacji*, Oficyna Wydawnicza Aspra, Warszawa.
- Sokół W. (1997), *Legitymizacja systemów politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie, Lublin.
- Szczepański J. J. (2015), *Dziennik 1973–1980*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa.
- Szymanowski M. (2010), *Wartości narodowe w komunistycznej propagandzie Czechosłowacji, Polski i Węgier w prasie w latach 1949–1953*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Tismăneanu V. (2010), *Stalinizm na każdą okazję. Polityczna historia rumuńskiego komunizmu*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków.

Tyszka K. (2001), *Nacjonalizm w komunizmie. Ideologia narodowa w Związku Radzieckim i w Polsce Ludowej*, Instytut Filozofii i Socjologii Państwowej Akademii Nauk, Warszawa.

Zaborski M. (2020), *Fundamenty tzw. demokracji ludowej w Polsce na tle demokracji parlamentarnej: podobieństwa, różnice, zafalszowania*, w: *Sprzeczne narracje... Z historii powojennej Polski 1944–1989*, pod red. R. Spalek, Instytut Pamięci Narodowej (Oddział w Warszawie), Warszawa.

Legitimizing Use of Selected Historical Anniversaries in Party Press in the Polish People's Republic, 1980–1989

Summary

The article discusses the legitimizing function of historical anniversary celebrations in the 1980s in the Polish People's Republic. The research material used consists of publications from three daily newspapers: *Trybuna Ludu*, *Życie Warszawy*, and *Żołnierz Wolności*, including speeches by politicians, editorial articles, and commentaries. Theoretical findings on the phenomenon of legitimization and the role of historical anniversary celebrations were used to explore the topic. The analysis of legitimizing content was carried out on the example of the celebrations of five historical anniversaries: the October Revolution, the capitulation of the Third Reich, the proclamation of the PKWN Manifesto, the German invasion of Poland, and the regaining of independence in 1918. The analysis of the problem leads to the conclusion that the ruling party's goal was to legitimize Soviet domination and the state as the implementer of universally recognized values, such as independence. The legitimizing content was constructed by drawing on both national and independence traditions as well as revolutionary and socialist traditions.

Key words: legitimization, historical anniversaries, Polish People's Republic.

Wkład autorów (Author Contributions)

Konceptualizacja (Conceptualization): Filip Przytułski

Zestawienie danych (Data curation): Filip Przytułski

Analiza formalna (Formal analysis): Filip Przytułski

Piśmiennictwo – oryginalny projekt (Writing – original draft): Filip Przytułski

Piśmiennictwo – sprawdzenie i edytowanie (Writing – review & editing): Filip Przytułski

Sprzeczne interesy: Autor oświadczył, że nie istnieją żadne sprzeczne interesy.

(Competing interests: The author have declared that no competing interests exist)

